

Sygn. akt II AKa 201/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Anczykowski
Sędziowie:	SSA Barbara Nita-Światłowska (spr.) SSA Jacek Polański
Protokolant:	st.sekr. sądowy Iwona Goślińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 roku w sprawie wnioskodawcy

A. S. (1)

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt III Ko 200/14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

SSA Jacek Polański SSA Paweł Anczykowski SSA Barbara Nita-Światłowska

Sygn. akt II AKa 201/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. S. (1) kwotę 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia i uznał orzeczenie w tym zakresie za wykonane w całości.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji wniosek A. S. (1) oddalił.

Sąd Okręgowy stwierdził nadto, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1) „błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że w okresie od 13 lipca 1982 r. do 2 grudnia 1982 r. decyzja o internowaniu wnioskodawcy nie była wykonywana i w konsekwencji naruszenie prawa materialnego a to art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23.02.1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób

represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie żądania o zadośćuczynienie”;

2) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że wnioskodawcy „za okres internowania zostały wypłacone wynagrodzenia wraz z nagrodami i premiami i w rezultacie oddalenie żądania odszkodowania, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów w sprawie nie daje podstaw do uznania, że świadczenia te zostały wypłacone”.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik A. S. (1) wniósł o

1) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem wypłaconych 25 000 zł oraz kwoty 33 709 zł tytułem odszkodowania;

względnie o

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał pierwszy z podniesionych w apelacji zarzutów, tj. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na przyjęciu, że od 13 lipca 1982 r. do 2 grudnia 1982 r. decyzja o internowaniu wnioskodawcy nie była wykonywana i w konsekwencji naruszenia prawa materialnego, a to art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Z 2014 r., poz. 1851 – tekst jednolity ze zm.; dalej: ustawa lutowa) przez jego błędne zastosowanie i oddalenie żądania o zadośćuczynienie.

Z uzasadnienia rozpoznanej apelacji wynika, że pełnomocnik wnioskodawcy powiązał ten zarzut z poczynionym przez Sąd I instancji ustaleniem, że “na skutek decyzji o czasowym uchyleniu internowania decyzja o internowaniu nie była wykonywana”. W uzasadnieniu apelacji stwierdzono: “Sąd tym samym postawił znak równości pomiędzy decyzją o czasowym uchyleniu internowania a decyzją o zwolnieniu z internowania, co jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego”. W tym kontekście, w nawiązaniu do poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń dotyczących terminów internowania wnioskodawcy, w uzasadnieniu apelacji podniesiono, że: “Skutki internowania wnioskodawca odczuwał aż do formalnego zwolnienia z internowania, które nastąpiło w dniu 2 grudnia 1982 roku. Nie sposób zatem przyjąć, że po 13 lipca 1982 roku decyzja o internowaniu nie była wykonywana. Zmienił się jedynie sposób jej wykonywania”.

Wobec takiego ujęcia zarzutu należy na wstępie przywołać ten fragment uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, w którym w kontekście ustaleń dotyczących stanu faktycznego sprawy stwierdzono, że 27 lutego 1982 roku, na mocy art. 42 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. Nr 29, poz. 154), Komendant Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K. wydał decyzję nr (...) o internowaniu A. S. (1). Podstawą wydania tej decyzji było uznanie, że A. S. (1) zagraża bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu, gdyż „każdą nadarzającą się sytuację może wykorzystać do zorganizowania strajku”. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano następnie, że na mocy decyzji o internowaniu, A. S. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy 3 marca 1982 r. i przewieziony do siedziby Służby Bezpieczeństwa w G.. Przebywał tam około 48 godzin, po czym został przewieziony do Zakładu Karnego w Z.. Następnie, na początku kwietnia, przewieziony został do ośrodka odosobnienia w U.. W uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji stwierdzono nadto, że 6 maja 1982 roku A. S. (1) złożył do Ministra Spraw Wewnętrznych zażalenie na zastosowanie w stosunku do niego internowania i wniósł o jego uchylenie, lecz decyzją z 13 sierpnia 1982 roku zażalenie to zostało uznane za bezzasadne. Sąd I instancji poczynił ustalenie, że 15 listopada 1982 roku A. S. (1) ponownie złożył do Komendanta Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K. skargę na zasadność utrzymania w mocy decyzji o internowaniu.

Powyższe ustalenia Sądu I instancji nie zostały w apelacji zakwestionowane.

Z perspektywy zarzutu podniesionego w apelacji najistotniejszy jest dalszy fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Stwierdzono w nim, co następuje: „W dniu 12 lipca 1982 roku Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej w K. wydał decyzję nr (...) o czasowym uchyleniu internowania wobec A. S. (1) od dnia 13 lipca 1982 roku do 31 lipca 1982 roku. Następnie, w dniu 31 lipca 1982 roku, Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej w K. wydał decyzję nr (...) o czasowym uchyleniu internowania wobec A. S. (1) od dnia 1 sierpnia 1982 roku do 31 sierpnia 1982 roku”. To ustalenie Sądu I instancji zostało poczynione w oparciu o zeznania samego wnioskodawcy (k. 48-49, 101-104), a nadto w oparciu o decyzję o czasowym uchyleniu internowania, znajdującą się w aktach IPN, o sygn. Ka 043/993 (k. 86).

Powyższe ustalenie również nie zostało przez pełnomocnika wnioskodawcy zakwestionowane.

Wreszcie, 2 grudnia 1982 roku, Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej w K. wydał decyzję nr (...) o uchyleniu internowania wobec A. S. (1).

To ostatnie ustalenie, poczynione na podstawie zeznań wnioskodawcy (k. 48-49, 101-104), decyzji o uchyleniu internowaniu (k. 6) oraz o akta IPN Ka 043/993 (k. 86) również nie zostało w niniejszej sprawie zakwestionowane.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano nadto, że bezsporną okolicznością w sprawie jest to, że w okresie od 25 sierpnia 1982 roku do 6 października 1982 roku A. S. (1) był hospitalizowany w Klinice (...), a od 11 października 1982 roku do 6 grudnia 1982 roku leczył się w Klinice (...) w T.. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na informacje podawane przez samego wnioskodawcę, znajdujące potwierdzenie w dokumentach, a to: karcie wypisowej z Kliniki (...) (k. 11), historii choroby A. S. (1) z Kliniki (...) w T. (k. 114), a nadto na dokumenty zawarte w aktach IPN Ka 043/993, tj. na notatkę, szyfrogram oraz zawiadomienie z Kliniki (...) (k. 22, 23, 29 akt IPN).

Tego ustalenia w apelacji również nie zakwestionowano.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że niespornie zatem w okresie od 13 lipca 1982 roku do 31 sierpnia 1982 roku wydana wobec A. S. (2) decyzja o internowaniu była czasowo uchylona. Po tej dacie natomiast, aż do 2 grudnia 1982 roku, kiedy to całkowicie uchylono decyzję o internowaniu, wnioskodawca przebywał w szpitalach na leczeniu.

W świetle tych ustaleń, Sądu Okręgowego, niezakwestionowanych przez pełnomocnika wnioskodawcy, podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miał mieć wpływ na treść orzeczenia, a który polegać miał na niezasadnym przyjęciu, że od 13 lipca 1982 r. do 2 grudnia 1982 r., decyzja o internowaniu A. S. (1) nie była wykonywana, jawi się jako oczywiście niezasadny.

Dla prawidłowości powyższej konkluzji bez znaczenia jest ta okoliczność, czy pobyt A. S. (1) we wskazanym powyżej okresie w szpitalach był konsekwencją wyłącznie jego złego stanu zdrowia, czy też był to sposób uniknięcia internowania (swego rodzaju ukrycie się – jak to stwierdzono w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji).

Przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej: „Osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”.

W nawiązaniu do przywołanego powyżej przepisu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie stwierdzono, że w aktualnym stanie prawnym odszkodowanie i zadośćuczynienie dochodzone w trybie ustawy lutowej przysługuje wyłącznie za wykonanie orzeczenia, którego nieważność stwierdzono w trybie tejże ustawy lub za wykonanie decyzji o internowaniu. Sąd I instancji powołał się w tym kontekście na dwa judykaty Sądu Najwyższego: postanowienie z 17 października 2012 r., sygn. IV KK 212/12, LEX nr 1226741 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2013 r., IV KK 292/12, LEX nr 1277775. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślono też, że Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 24 marca 1993 r. w sprawie II AKz 56/93 (Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 3/1993, poz. 33) wskazał, że „ukrywanie się z obawy przed doznaniem represji za działalność na rzecz niepodległego bytu

Państwa Polskiego nie uzasadnia przyznania odszkodowania w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku. Zasądzić je można tylko w przypadkach stwierdzenia nieważności orzeczenia, bądź zatrzymania lub aresztowania, jeśli postępowanie umorzono, bądź zapadł wyrok uniewinniający, albo w razie pozbawienia życia lub wolności bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania. Inne formy prześladowania za tę działalność nie dają uprawnień do odszkodowania w trybie cytowanej ustawy”. Odnotowano też, że tak samo przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3 listopada 2009 r., w sprawie IV KK 208/09 wskazując, że ukrywanie się wnioskodawcy nie stanowi ekwiwalentu izolacji więziennej jako podstawa roszczenia (OSNwSK nr 1/2009, poz. 2150).

Mając na uwadze powyższe, jak również i to, że w uzasadnieniu apelacji pełnomocnik wnioskodawcy stwierdził, iż przywołane powyżej wypowiedzi orzecznicze nie są adekwatne do stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Rozpoznawany zarzut pełnomocnik wnioskodawcy powiązał z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w takim brzmieniu, w jakim przepis ten był podstawą prawną orzeczenia wydanego w sprawie A. S. (1), tj. w brzmieniu nadanym temu przepisowi przez art. 1 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 191, poz. 1372; dalej: nowela z 2007 r.).

Podkreślenia wymaga, że pierwotna wersja tego przepisu, obowiązująca bez zmian od dnia wejścia w życie ustawy lutowej (tj. od 24 maja 1991 r.) do wejścia w życie noweli z 2007 r. (tj. do 17 listopada 2007 r.), nie uzależniała przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia od wykonania orzeczenia lub decyzji. Przepis ten brzmiał następująco: „Osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wydania takiego orzeczenia. W razie śmierci tej osoby, uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”. Przed wejściem w życie wskazanej powyżej nowelizacji, rekompensaty były wypłacane wyłącznie w wypadku stwierdzenia nieważności orzeczeń wydawanych w latach 1944-1956.

W kontekście art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w aktualnym brzmieniu w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że odszkodowania i zadośćuczynienia są należne tylko takim osobom, które „w sposób bezpośredni i realny dotknięte zostały represjami wynikającymi z wydania wobec nich orzeczenia przez określone organy, bądź też pozbawiono ich życia, bądź wolności. Tym samym, za represje uprawniające do określonych roszczeń nie może być uznana sama teoretyczna możliwość nastąpienia wskazanych wyżej zdarzeń, nawet jeśli była ona tak dalece realna, że zmusiła osobę zainteresowaną do ukrywania się, a nawet opuszczenia kraju” (por. – zachowujące tu, co do zasady, aktualność - orzeczenia powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, a nadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 lutego 2003 r., sygn. akt II AKa 41/03, Lex nr 81843). Prawo do skutecznego domagania się roszczeń wynikających z ustawy lutowej nie aktualizuje się „w odniesieniu do osób, wobec których wydano decyzję o internowaniu, (...) aby mogły dochodzić odszkodowania i zadośćuczynienia musiałyby dojść do wykonania decyzji o internowaniu, a więc internowania, a nie tylko podjęcia działań zmierzających do wykonania decyzji o internowaniu” (por. wyrok SA w Gdańsku z 18 czerwca 2009 r., sygn. akt II AKa 127/09, Lex nr 604096). Podobnie oceniano sytuację osób zagrożonych tymczasowym aresztowaniem: „podstawą roszczenia [z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej] może być jedynie orzeczenie skutkujące pozbawieniem wolności, w przedmiotowej sprawie było to postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, które nie zostało jednak wykonane, a zatem brak jest podstaw do dochodzenia z jego tytułu roszczeń (...).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w sprawie dotyczącej A. S. (1) Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że ani okres, w którym decyzje o internowaniu nie podlegały faktycznemu wykonywaniu ze względu na ich czasowe cofnięcie ani okres, w którym wnioskodawca pozostawał w szpitalu nie są objęte wyrażeniem „wykonywanie orzeczenia albo decyzji”, którym posługuje się art. 8 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy lutowej. Tym samym we wskazanych wypadkach nie można skutecznie żądać od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie wskazanego powyżej przepisu.

Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny, w kontekście którego zapadł zaskarżony wyrok w istocie nie różni się cechą prawnie relewantną od tych, w kontekście których wydano judykaty przywołane powyżej. W odniesieniu do okresu od 13 lipca 1982 r. do 31 sierpnia 1982 r., kiedy to wydana wobec wnioskodawcy decyzja o internowaniu była czasowo cofnięta, nie podlegała ona efektywnemu wykonywaniu. Po tej dacie natomiast, aż do 2 grudnia 1982 r., kiedy to decyzję o internowaniu A. S. (1) trwale uchylono, także nie można mówić o wykonywaniu tej decyzji, skoro w tym czasie wnioskodawca był hospitalizowany.

W odniesieniu do okresu wyznaczonego datami 13 lipca 1982 r. oraz 31 sierpnia 1982 r. Sąd Apelacyjny uznaje za potrzebne podkreślenie, że w tym czasie wnioskodawca, choć niezaprzecalnie – co trafnie odnotowano w uzasadnieniu apelacji – dotkliwie odczuwał skutki internowania, w istocie znajdował się w sytuacji mniej niekorzystnej aniżeli osoby, których dotyczyły przywołane powyżej judykaty Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych ustalające, przyjętą także w niniejszej sprawie, wąską wykładnię art. 8 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy lutowej. Skoro decyzja o internowaniu, wydana wobec A. S. (1), została jednak czasowo uchylona, to we wskazanych ramach czasowych groźba faktycznego pozbawienia wolności związanego z internowaniem zdecydowanie od wnioskodawcy oddaliła się.

Mając na uwadze powyższe, jak również zarzuty podniesione w apelacji (w tym zwłaszcza ten fragment jej uzasadnienia, w którym pełnomocnik podniósł, że w sprawie wnioskodawcy nie sposób przyjąć, że po 13 lipca 1982 roku decyzja o internowaniu nie była wykonywana, bo zmienił się jedynie sposób jej wykonywania), a nadto zmianę normatywną art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, jaką spowodowało wejście w życie noweli z 2007 r.), Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Przypomnienia wymaga, że kwestia konstytucyjności nieobjęcia art. 8 ust. 1 ustawy lutowej roszczeń majątkowych związanych m.in. z decyzjami o internowaniu, które faktycznie nie były wykonywane, była przedmiotem zarzutu podniesionego w połączonych skargach konstytucyjnych, rozstrzygniętych postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14 (OTK ZU Nr 11/A/2014, poz. 123). Wskazaniem postanowieniem Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654), umorzył postępowanie w przedmiocie tych skarg konstytucyjnych.

W sprawie rozstrzygniętej wskazanym powyżej postanowieniem skarżący kwestionowali konstytucyjność art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w perspektywie pominięcia ustawodawczego, które polegać miało na nieobjęciu roszczeniami majątkowymi, możliwymi do dochodzenia na podstawie tego przepisu, samego wydania decyzji o internowaniu lub postanowienia o tymczasowym aresztowaniu i ściganiu listem gończym. Stwierdzając istnienie przeszkody formalnej do merytorycznego badania tak sformułowanego zarzutu, w przywołanym powyżej postanowieniu Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., co następuje: „Osoby, którym udało się ukryć przed internowaniem (w przeciwieństwie do osób ujętych przez organy ścigania i osadzonych w ośrodkach internowania), nie zostały pozbawione wolności. Stosowane wobec nich represje nie przyjęły więc najostrzejszej możliwej formy: godziły w inne dobra osób represjonowanych niż wolność osobista (np. dobre imię, prawo do życia rodzinnego, wolność poruszania się, prawo do edukacji, wolność pracy). Już samo wydanie decyzji o internowaniu było oczywiście przejawem zwalczania opozycji za pomocą mechanizmów prawnych oraz miało negatywne konsekwencje dla życia osobistego i zawodowego osób represjonowanych. Stanowiło ono zapowiedź (groźbę) pozbawienia wolności, która – w razie skutecznego ukrywania się przed organami ścigania [...] – nie została zrealizowana. Okoliczność ta ma w świetle Konstytucji istotne znaczenie, ponieważ ustawa zasadnicza formułuje bezwzględny obowiązek rekompensaty za działanie władzy publicznej polegające na bezprawnym pozbawieniu wolności (por. art. 41 ust. 5 Konstytucji), podczas gdy inne szkody i krzywdy wyrządzone przez sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej są chronione jedynie przez art. 77 ust. 1 Konstytucji”.

W ślad za przywołanym powyżej judykatem Trybunału Konstytucyjnego Sąd Apelacyjny podkreśla, że ustawa lutowa stanowi regulację szczególną wobec ogólnych przepisów o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone bezprawnym działaniem jego organów. Wszystkie przy tym osoby poszkodowane w ten sposób w okresie PRL mogły,

co najmniej od 1989 r., dochodzić swoich praw przed sądami powszechnymi na podstawie art. 417 i art. 418 k.c. (ten ostatni przepis utracił moc 18 grudnia 2001 r.). Sformułowane w tym przepisie przesłanki odpowiedzialności władzy publicznej (obowiązujące z pewnymi zmianami od 1964 r.) nie wykluczają a priori możliwości skutecznego żądania na ich podstawie rekompensaty za szkody i krzywdy wyrządzone samym wydaniem decyzji o internowaniu lub postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w sprawach osób represjonowanych, w którym wskazywano drogę cywilną w razie oddalenia wniosku o zadośćuczynienie lub odszkodowanie na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2000 r., sygn. III KKN 336/99, Lex nr 51443 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 listopada 2012 r., sygn. II AKa 460/12, Lex nr 1236457). Na marginesie odnotować należy, że w niniejszej sprawie wnioskodawca nie powoływał się na tę okoliczność, że bezskutecznie próbował skorzystać z tej drogi dochodzenia zgłoszonych roszczeń.

Oceniając zarzut apelacji Sąd Apelacyjny był zobligowany do uwzględnienia perspektywy konstytucyjnej przede wszystkim ze względu na art. 8 ust. 1 Konstytucji („Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”) oraz art. 190 ust. 1 Konstytucji („Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne”).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, że z perspektywy rozpoznanego zarzutu, w sprawie niniejszej nie ma podstaw do modyfikacji orzeczenia wydanego w sprawie A. S. (1) przez Sąd I instancji. Argumentów wskazujących na potrzebę reformatoryjnego albo kasatoryjnego orzeczenia w przedmiocie tego zarzutu apelacji nie dostarcza ani взгляд na uregulowania rangi ustawowej, ani взгляд na przepisy rangi konstytucyjnej.

Przechodząc do oceny drugiego spośród podniesionych w apelacji zarzutów Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy Sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie przyjmując, że wnioskodawcy „za okres internowania zostały wypłacone wynagrodzenia wraz z nagrodami i premiami i w rezultacie oddalenie żądania odszkodowania, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów w sprawie nie daje podstaw do uznania, że świadczenia te zostały wypłacone”.

Sąd I instancji ustalił, że po tym, jak 2 grudnia 1982 r. decyzja o internowaniu A. S. (1) została uchylona, wnioskodawca wrócił do pracy w Fabryce (...)w G. na stanowisko samodzielnego mechanika. Stało się tak, gdyż wyrokiem z dnia 26 lipca 1982 roku, w sprawie o sygn. IP 1312/82, Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach przywrócił A. S. (1) do pracy w Fabryce (...) w G. na poprzednich warunkach. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że w okresie internowania A. S. (1) nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę. Po przywróceniu do pracy wnioskodawcy naliczono natomiast wynagrodzenie należne za 1982 rok i wypłacone we wrześniu w kwocie 47 219zł, w październiku – 8 827zł i w listopadzie – 6 337zł. Czyniąc to ustalenie Sąd I instancji oparł się częściowo na zeznaniach samego wnioskodawcy (k. 48-49, 101-104), a nadto na zeznaniach świadka I. C. (k. 140v-141) oraz na karcie osobowej A. S. (1) (k. 98) i informacji uzyskanej z Fabryki (...) (k. 96).

Pełnomocnik wnioskodawcy nie kwestionuje tej okoliczności, że wynagrodzenie zostało A. S. (1) naliczone. Polemizuje natomiast z tym, iżby należne kwoty rzeczywiście zostały wnioskodawcy wypłacone. Zdaniem pełnomocnika A. S. (1) to ustalenie Sądu I instancji jest co najmniej przedczesne, bo „żona wnioskodawcy zaprzeczyła, aby odbierała w imieniu męża jakiegokolwiek świadczenia pracownicze”, a niesporne jest, że kwoty te nie zostały wypłacone jemu samemu w czasie internowania. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd I instancji powinien był dopuścić zgłoszony wniosek „o zwrócenie się do Archiwum o nadesłanie stosownej informacji”.

Stwierdzając, że kwoty, do których odnosi się drugi zarzut apelacji, co do zasady zostały wnioskodawcy wypłacone (wątpliwość pozostała tu co do 13. i 14. pensji za 1981 i 1982 rok), Sąd I instancji oparł się na informacji zawartej w piśmie przedłożonym przez fabrykę, która w przeszłości zatrudniała A. S. (1) (k. 96, 111), potwierdzonej zeznaniem zatrudnionej w tej fabryce jako ekonomista I. C. (k. 140-141).

Powody, dla których Sąd I instancji uznał, że kwoty żądane tytułem odszkodowania zostały wnioskodawcy wypłacone w całości wyjaśnia natomiast ten fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym stwierdzono: „Brak logicznego powodu, żeby twierdzić, że odmówiono wnioskodawcy wypłaty naliczonych należności po przywróceniu do pracy i żeby ich nie odebrał. Taki wniosek wypływa z aktywności jaką przejawiał wnioskodawca zarówno w okresie internowania, jak też w czasie leczenia. Składane przez niego odwołania i skargi na decyzję o internowaniu, organizowanie nocnych apeli, bojkot spacerów, podejmowanie głodówki i informowanie o tym różnych instytucji, w tym sejmu, skuteczne odwołanie się od decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę, wskazuje, iż dbał o swoje interesy i potrafił to robić. Dlatego nie można przyjąć, że po powrocie do pracy, gdzie zatrudniony był jeszcze do dnia 31 sierpnia 1983 roku, nie domagał się wypłaty zaległych należności, a w przypadku odmowy nie wystąpił do Sądu Pracy o zasądzenie takowych. Wniosek taki uzasadnia również treść przywoływanego już wyżej pisma Fabryki (...) w G. z dnia 19 marca 1983 roku (k. 12). Pismo to jest odpowiedzią na pismo wnioskodawcy, w którym zwracał się o wypłatę nagrody za efektywną pracę za okres od miesiąca lipca do listopada 1981 roku. Treść pisma nie wskazuje, żeby żądał również wypłaty zaległych wynagrodzeń czy też 13. i 14. pensji za pozostały okres roku 1981, a z tego należy wyprowadzić wniosek, że należności te otrzymał”.

W ocenie tut. Sądu argumenty, którymi Sąd Okręgowy posłużył się w przywołanym powyżej fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku są w pełni przekonujące. Notabene we wniesionej apelacji pełnomocnik wnioskodawcy nie podjął z nimi jakiegokolwiek polemiki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że w zaskarżonym wyroku trafnie przyjęto, iż należne A. S. (1) świadczenia pieniężne, które niespornie naliczono, zostały mu również wypłacone.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 13 ustawy lutowej, zgodnie z którym koszty postępowania w sprawach objętych ustawą ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności orzeczono, jak na wstępie.

SSA Jacek Polański SSA Paweł Anczykowski SSA Barbara Nita-Światłowska